TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik IV | **Bydgoszcz, dnia 8 stycznia 1933** | **Numer 2**

Święto Trzech Króli — świętem misyj katolickich.

Święto Trzech Króli jest dzisiaj w kościele Bożym uroczystością misyjną. Święto to ma w sobie charakter uniwersalności. Bo oto Chrystus objawił się w tym dniu nietylko narodowi wybranemi, Żydom, — ale także i poganom. Trzej Królowie przecież byli poganami, a jednak doznali tej wielkiej łaski Bożej że mogli hołd złożyć Bożej Dziecinie. Trzej Królowie u żłóbka — to symbol wszystkich narodów pogańskich, które garną się pod święte skrzydła Kościoła Chrystusowego i nawracają się z bałwochwalstwa do swego Króla i Pana, do Jezusa. — „Oto nadchodzi Pan Panujący“ — mówi Introit Mszy św. na uroczystość Trzech Króli. Słowa te odnoszą się w pierwszym rzędzie do pogan, ku którym przez misje katolickie idzie Chrystus. — Modlitwa zaś w czasie Mszy św. nosi charakter misyjnej prośby. Oto jak przepięknie ona brzmi: „Boże któryś w dniu dzisiejszym Jednorodzonego Syna Swego przez ukazanie się gwiazdy narodom objawił — spraw miłosiernie abyśmy poznawszy Cię przez wiarę, do szczęścia oglądania Majestatu Twego w niebie byli doprowadzeni!“

Lekcja zawiera proroctwo Izajasza, o tem jak poprzez ciemności pogaństwa zaświeci jasność Dzieciątka Bożego i „cała moc pogan przyjdzie“ do żłóbka i wierzy w Bożą Dziecinę i nawróci się.

Ewangelja zaś święta opowiada o pokłonie Trzech Mędrców ze Wschodu, a Ofiarowanie zapowiada że „będą się Mu (t. zn. Chrystusowi) kłaniali wszyscy królowie ziemi“.

Wogóle wszystkie wyjątki z Pisma św. przypadające na uroczystość Trzech Króli głoszą nieprzerwanie rozwój Królestwa Chrystusowego na ziemi i rozprzestrzenienie się wiary prawdziwej po całej kuli ziemskiej. Innemi słowy misje, misje i jeszcze raz misje dźwięczą w modlitwach Kościoła przez dzień dzisiejszy, bo też nikomu tak nie zależy na tem by „była jedna owczarnia i jeden pasterz“ — jak właśnie Kościołowi Katolickiemu, który sam jeden w łonie swem posiada „perłę ukrytą“ — prawdziwego Boga Chrystusa. Módlmy się w dniu dzisiejszym gorliwie za misje, bądźmy apostołami misyj katolickich, nie szczędźmy ofiar na ten wzniosły cel rozkrzewiania Wiary świętej, a Boża Dziecina nam też w tym Nowym Roku błogosławić będzie!

Czem ma być Dzień Misyjny dla Katolika pouczy nas poniżej zamieszczony artykuł! **Ks. B. M.**

Czem jest dzień misyjny?

Dzień Misyjny nabrał znaczenia dnia historycznego, mającego zwrócić uwagę myśli i serce **wszystkich Katolików** na środki wspierające Dzieło Rozkrzewienia Wiary, dzieło odkupienia i kultury.

Dzień misyjny to dzień modlitwy. Niech w tym dniu szczególniej u stóp ołtarzy wobec Boga eucharystycznego łączą się dusze w akcji apostolskiej. Z wszystkich zakątków świata wznosić się wtenczas będą **modły** do Boga a dusze wiernych odżywiać się będą chlebem Boskim. Niech się roznieci gorliwość ku podbojowi ewangelicznemu i ku szerzeniu Ciała mistycznego Chrystusa, czyli Kościoła. To jest cel działania misjonarza, który pracuje w pocie czoła a wreszcie umiera w kraju wiernych. Wspierać go atoli będą **modły** wszystkich katolików, którzy w tym samym dniu, o tej samej godzinie i na całej kuli ziemskiej czyto w ubożuchnej kapliczce czy też w wspaniałych bazylikach będą błagać Boga, aby wiara Chrystusa Pana oświeciła umysły wszystkich narodów, różnych językiem i zwyczajem, i uczyniła z nich jeden jedyny naród, oddający cześć Jedynemu Bogu i wyznający jedną religję, jeden naród, któryby się czuł złączony jednym węzłem miłości baterskiej. Im goręstze w Dniu misyjnym wzbijać się będą modlitwy pod stropy niebios w duchu powszechności, tem lepiej i prędzej urzeczywistni się powszechne królestwo Chrystusa.

Dzień misyjny to dzień propagandy. W tym dniu niech wierni poznają piękność prawdy ewangelicznej, odnawiającej świat i przemieniającej narody; niech przekonają się o świętem prawie Kościoła do szerzenia ewangelji po całym świecie oraz o tem, że ofiarna działalność misjonarzy rzuca na ziemię pogan zarodki odnowienia, bo wszystka ludzkość według woli Bożej ma postępować drogą prawdy, podnoszącej umysły. Zatem niech w tym dniu każdy chrześcijanin stanie się krzewicielem sprawy misyjnej, a taka powszechna **propaganda wzmocni siły Kościoła** na **propaganda** wzmocni siły Kościoła na podbój całej rodziny ludzkie w świetle i słowie Chrystusa.

Dzień misyjny to dzień wielkoduszności. Zdobycze misyjne są owocem łaski Bożej, obficie udzielanej tym bohaterom, którzy poświęcili się sprawie nawrócenia świata niewiernych; że są jednak tylko ludźmi, więc potrzebują do przeprowadzenia dzieł chrześcijańskich i społecznych wśród pogan silnej pomocy. Stąd pochodzi konieczność dostarczania misjonarzom środków do spełnienia ich obowiązków. I otóż Dzień misyjny ma dać sposobność wszystkim klasom społeczeństwa do wzięcia w powszechnej akcji misyjnej udziału i do złożenia dowodu wspaniałomyślnej **wielkoduszności.** Majętniejsi, wobec których Opatrzność była w dobrach doczesnych hojniejszą, niechaj nie pozwolą się pokonać w ofierze pokornym i ubogim. Co się ofiaruje misjom, ofiaruje się Bogu, a im hojniejszym się kto okaże, tem hojniej wynagrodzi Ojciec niebieski za to, że wyzbywa się z miłości własnej na korzyść miłości braterskiej.

Dusze misjonarskie.

Wzniosły duch miłości dusz nieśmiertelnych, tak wielką ceną Krwi Chrystusowej odkupionych, rodził po wszystkie czasy w Kościele świętym dużo apostołów-misjonarzy. Wśród biskupów i kapłanów, a nawet i wśród wiernych, mamy ich w każdym wieku i stanie. Św. Grzegorz Oświeciciel nawrócił Armenję, św. Patryk Irlandję, św. Augustyn Anglję, Szkocję św. Kolumban i Palladjusz, Austrję św. Seweryn, Niemcy św. Bonifacy, Holandję Klemens Willibrodzki, Czechy św. Cyryl i Metody, Polskę św. Wojciech, św. Franciszek Ksawery wsławił się swoją pracą misjonarską w Indjach i Japonji, św. Piotr Klawer wśród murzynów amerykańskich i t. d., i t. d. Że dzisiaj niema już prawie zakątka na kuli ziemskiej, gdzieby nie rozbrzmiewało Imię Chrystsuowe, to zasługa tych niezliczonych setek i tysięcy wiernych synów Kościoła, przejętych mosjonarskim jego duchem. Dzisiaj w dziele misyjnym pracuje przeszło sto tysięcy osób, a daleko więcej jest takich, co się do tego przygotowuje i do tego tęskni. Niema zaś ani jednego uświadomionego członka Kościoła, coby w duchu nie łączył się w pracy z misjonarzami, lub i według sił ich nie wspierał

List ks. Wieczorka z dalekiego wschodu.

Hongkong, dnia 12. 8. 1932 r.

Trudną doprawdy jest rzeczą określić dosadnie religię tutejszych pogan ze wszystkiemi odmianami. Tak przedstawia się różnobarwną i nieuchwytną. Trzy bowiem odrębne systemy religijne złożyły się na powstanie obecnych wierzeń religijnych, t. j. konfucjonizm, tacizm i buddyzm. Trzy te odrębne poglądy, — które w wiekach bardzo dawnych wprowadzono w miejsce niejasnej, zaginionej idei o prawdziwym Bogu, — zlewały się z czasem coraz więcej ze sobą, przenikając i uzupełniając się wzajemnie. Wobec tej mieszaniny wierzeń trudno określić religję poszczególnego człowieka. W tej nieokreślonej gmatwaninie przeważa pierwiastek Konfucjusza i Buddy. Konfucjusz bowiem cieszył się przez długie wieki opieką u władców chińskich i był religją państwową. Jeszcze dziś jest religją sfer wyższych. Buddyzm zaś zewnętrznemi ceremonjałami przemawia bardziej do serca ludu.

Aby więc mieć jako takie pojęcie o stanie religijnym Chińczyków, należy wprzód nieco wzmiankować o każdym z tych trzech poglądów religijnych. Jądrem religiji Konfucjusza, to owe konkretne określenie stosunków między poszczególnemi stanami czy godnościami: 1) Wzajemne stosunki między władcą a poddanymi; władca winien kochać lud, — ten zaś wiernie mu służyć. 2) Stosunki między ojcem rodziny i synami: obowiązkiem ojca jest dobrze się obchodzić ze synami i wykształcić ich, — synowie zaś wzamian za to powinni szanować swego ojca. 3) Stosunki między mężem a żoną: z jednej strony dobre obejście się, a z drugiej odpowiada szacunek. 4) Ustosunkowanie między braćmi: starsi niech się życzliwie odnoszą do młodszych — a ci niech ich szanują i słuchają. 5) Wzajemna wierność między przyjaciółmi. — Naokoło tych pięciu punktów o wzajemnych stosunkach obracają się liczne owe głębokie rozprawy literackie uczonych chińskich. W rzeczy samej, nie przynoszą dla nas chrześcijan nic nowego, gdyż są zwykłemi prawdami naturalnemi, wyrytemu w sercu każdego prawego człowieka.

O życiu pozagrobowem najwidoczniej sam Konfucjusz nie miał jasnego pojęcia. Zapytany bowiem przez jednego ze swych uczniów na temat życia przyszłego, odrzekł wymijająco: „Jeszcze nie wiesz, jak służyć ludziom, a już chciałbyś wiedzieć, jak służyć duchom?! Jeszcze nie wiesz, jak się prowadzić w tem życiu, a już chciałbyś wiedzieć, co będzie po śmierci?!“ — Jeśli sam mistrz nie umiał się wypowiedzieć o życiu przyszłem, cóż tu mówić o jego uczniach?! Dziś istniejące bajeczne wprost opowiadania o życiu przyszłem, to dzieło później żyjących bonzów. Religja ta odpowiadała polityce władców chińskich. Dlatego z czasem wprowadzili kult Konfucjusza jako obowiązkowy i wznosili ku jego czcili czne pagody i ołtarze.

Niemała część wierzeń obecnych ma swe źródło w budyźmie. Zaprowadzono go do Chin wśród okoliczności nader dziwynch. Według podania chińskiego miał pewień cesarz chiński sen o jakimś „Świętym“, mającym przyjść ze Zachodu. Dla odnalezienia go wysłał dwu wysokich mandarynów. Ci długo szukali bez skutku. Wreszcie natknęli w Indjach na jakiś posążek, czy nawet ząb samego Buddy który zabrali ze sobą. Następnie donieśli cesarzowi, że owym mniemanym „Świętym“ jest Budda. Pobożny i łatwowierny władca oddał mu cześć. Natychmiast zaprowadził jego kult w całym państwie. Ponadto uważał za stosowne, by wyznaczyć kilku z pośród swych dworzan czy mandarynów ze zadaniem pełnienia obowiązku kapłanó wnaokoło nowego bożka. Nikt jednak nie okazał się ochotnym do podjęcia się podobnej służby. Wtedy wyznaczył na ten cel pewną grupę zbrodniarzy z pod klucza więziennego. Tych zobowiązał do życia wspólnego i zachowania celibatu. Lecz i ci zbyt prędko znużyli się takim trybem życia i zwiali. Rozgniewany wtedy władca kazał ich uchwycić. Aby tem łatwiej wszyscy mogli ich rozróżnić od innych, kazał ich wygolić. Taki początek mają mieć obecni bonzowie, krążący z gołą głową i ogoloną brodą tak licz? nie do dziś po Chinach. Ubrani w ciemne, długie szaty, chodzą od domu do domu, żebrząc. Pstrokate, zabobonne straszydła jakie ze sobą noszą, ułatwiając im pracę. Lud bowiem boi się tych znaków zabobonnych i nie śmie odmówić jałmużny. Niepoślednią rolę odegrają przy obrzędach religijnych zwłaszcza przy pogrzebach, przybrani ozdobnie w długie szaty, wyprawiają wtedy swe ceremonje przed wystawionym na marach nieboszczykiem. Całemi godzinami, a nawet po całych nocach nucą swe modły rytmiczne w takt uderzeń drzewca w tace miedziane i pudełka drewniane o głuchym łoskocie. Przy samym zaś pochodzie pogrzebowym, owici w białawe szaty, wygrywają na krzykliwych piszczałkach. Nieraz zamieszkują rozległe zabudowania w bezludnych ustroniach lub na niedostępnych szczytach gór na sposób naszych klasztorów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stoimy przed walnemi zebraniami.

Z początkiem nowego roku nasze towarzystwa odbywają swoje doroczne walne zebrania. Mają one bardzo wielkie znaczenie dla rozwoju dalszego poszczególnego stowarzyszenia. Głównymi punktami obrad są sprawozdania roczne Zarządów i wybór nowego Zarządu względnie jego uzupełnienie.

Bezwątpienia, że i tegoroczne walne zebrania naszych organizacyj, należących do Parafjalnej Akcji Katolickiej, spełnią całkowicie zadanie swoje. Więc przyczynią się do ściślejszego skupienia pod sztandarem towarzystwa, wskażą nowe drogi pracy społecznej i wleją nowy zapał dla wielkiej sprawy naszej opatrznościowej Akcji Katolickiej.

Bowiem musimy to zrozumieć, że wszystkie nasze stowarzyszenia parafjalne wyróżniają się z pośród innych organizacyj czy to oświatowych, czy kulturalnych, czy religijnych tem, że należą do Akcji Katolickiej. Ma to niesłychanie wielkie znaczenie, bo nadaje naszym towarzystwom szczególną cechę i wynosi je ponad inne organizacje.

Stąd to pochodzi, że nasze towarzystwa nietylko szerzą oświatę narodową, ogólną, religijną i udzielają pomocy materjalnej, bo to mogą także czynić inne towarzystwa, ale idąc za wołaniem Ojca Świętego Piusa XI, **tworzą karne szeregi rycerzy Chrystusowych zorganizowanych w Akcji Ka-**

tolickiej. Nasze towarzystwa z dumą radosną stoją pod sztandarem Chrystusowym. Walczą z mocami ciemności i szerzą Królestwo Boże w społeczeństwie.

W naszych organizacjach, należących do Parafjalnej Akcji Katolickiej nie może nigdy decydować interes prywatny lub pojedyńczy, albo wzgląd materjalny, ale zawsze dobro świętej sprawy Chrystusowej. **Bowiem towarzystwa nasze stoją na służbie wielkiej świętej idei Chrystsusowej.**

O tem chciejmy na naszych walnych zebraniach przedewszystkiem pamiętać.

Ks. Proboszcz.

Służba Boża.

Pierwsza niedziela po Trzech Królach Świętej Rodziny, Jezusa, Marji i Józefa.

Niedziela w oktawie Trzech Króli przeznaczona jest na uczczenie Najśw. Rodziny z Nazaretu. Rodzina jest najstarszym i najważniejszym związkiem na ziemi. Bóg ją ustanowił w raju i wraz z człowiekiem rozpowszechniła się po całym świecie. Od niej zależy szczęście jednostki i całego społeczeństwa. Jej pomyślność i powodzenie stanowi o szczęściu Kościoła i państwa, jej upadek i poniżenie jest rozprzężeniem wszelkiego porządku. Wzorem rodziny chrześcijańskiej jest Święta Rodzina z Nazaretu. W czasie wojny i po niej życie rodzin chrześcijańskich doznało wstrząsu. Papież Benedykt XV ustanowił święto Św. Rodziny na niedzielę wśród oktawy Trzech Króli.

Główną myślą Mszy św. jest życie ukryte Św. Rodziny i jej przykład dla rodzin chrześcijańskich: wzajemna miłość, świętość obyczajów i pobożne ćwiczenia. Św. Józef to wspaniały przykład dla ojców rodzin **ojcowskiej czujności i roztropności,** Najśw. Dziewica dla matek najlepszy przykład **świętej miłości i skromności** a Dziecię Jezus to **ideał posłuszeństwa dla** dzieci.

W **kolekcie** Mszy św. prosimy Boga, by Jezus uświęcił rodziny nasze, byśmy mogli naśladować cnoty Najśw. Rodziny z Nazaretu: „Spraw za przyczyną Marji i Józefa, byśmy **przykład** z Twej Św. Rodziny brali i z nią we wiecznej szczęśliwości razem przebywać mogli“.

W **lekcji** zaś wyszczególnione są te cnoty, które stanowią prawdziwą ozdobę i szczęście ogniska domowego np. litość serdeczna, dobrotoliwość, pokora, cichoć i cierpliwość.

W **ewangelji** Chrystus jest wzorem posłuszeństwa, pracowitości i innych cnót tak dziś w rodzinach bardzo potrzebnych.

Cała Msza św. jest przesiąknięta jedną myślą: **„Jezus był posłuszny“;** w tem leży wielkość Jego ofiary.

Podziwiajmy zatem, czcijmy i naśladujmy cnoty Św. Rodziny. W każdej rodzinie chrześcijańskiej powinien być **obraz Najśw. Rodziny,** przed którym **raz dziennie** gromadzić się powinni członkowie rodziny **na wspólną modlitwę.**

Ks. Ta. Bor.

Polskie Te Deum. — Ciebie Boże chwalimy.

W myśl wysokiego rozporządzenia Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa Hlonda z 20 września b. r. śpiewać będziemy w naszym kościele od nowego roku począwszy zamiast łacińskiego „Te Deum“ (hymn dziękczynny) polskie „Te Deum“ — „Ciebie, Boże, chwalimy. **Celem zapoznania się z treścią tego hymnu podajemy tekst i prosimy,** by **każdy** parafjanin wyciął ten tekst z „Tygodnika Kościelnego“ i włożył do swej książeczki do nabożeństwa. Tekst i melodja tego hymnu znajduje się w „Śpiewniku Liturgicznym“ wydanym przez Ks. Dr. Gieburowskiego na str. 53 a zatwierdzonym i poleconym przez Władzę Duchowną. Tam też najdują się na karcie tytułowej **ogólne zasady wzorowego śpiewu ludowego,** z którem każdy wierny powinien się zapoznać, by śpiewać w duchu życzeń Kościoła. Śpiewnik ten nabyć można w „Kasie Kościelnej“ za 80 gr. Jest tam wszystko to zawarte, co służy wiernym do wzięcia jak najżywszego udziału czynnego w liturgji jak Asperges me, responsarja do Mszy św., msze polskie, Tantum ergo i Missa de Angelis (Msza o Aniołach) śpiewana już w niektórych kościołach przez dzieci szkolne.

Aby wszyscy mogli sobie przyswoić piękną melodję tego hymnu, **odbywać się będą od niedzieli począwszy ćwiczenia śpiewu liturgicznego przed nieszporami.** Prosimy zatem o jak najliczniejszy udział w tych ćwiczeniach i zabranie ze sobą tekstu tego hymnu. Przez to przyczynimy się do większej chwały Bożej w naszym kościele i przez pięknie wykonaną pieśń dusze nasze podniosą się do nieba.

Ks. Proboszcz.

Porządek wizytacji parafjalnej.

od 9-go stycznia do 13-go stycznuia 1933 r.

Początek o godz. 3 po poł.

Poniedziałek, 9. 2:
Staroszkolna 1—8;
Ścieżka 1—5.

Wtorek, 10. 1:
Staroszkolna 9—16;
Ścieżka 6—21.

Środa, 11. 1:
Staroszkolna 17—19;
Nowogrodzka 1—8.

Czwartek, 12. 1:
Nowogródzka 9—12;
Nad Kanałem 1—8;
Kanałowa 1, 3, 5, 7, 9.

Piątek, 13. 1:
Kanałowa 2, 4, 6, 8, 11, 13, 15.

Polskie Te Deum.

1. Ciebie, Boże, chwalimy, Ciebie uwielbiamy.
Ciebie, Pana nad Pany, z serca wyznawamy,
Ciebie, Ojcze przedwieczny, wielbi ziemia cała.
Tobie cześć, pokłon, dzięki, Tobie wieczna chwała,
Tobie wieczna chwała.

2. Ciebie wszystkie anioły Panem swym być znają,
Tobie niebios Mocarstwa Boską cześć oddają.
Cherubin, Serafiny, chwałę czynią Tobie,
Niemilknącym odgłosem, wykrzykując sobie,
wykrzykując sobie.

3. Święty Bóg! Święty! Święty! W niebie królujący —
Pan Zastępów wojskami duchów władający.
Wspaniałości Twej chwały pełne całe niebo —
Wszystek świat nie ogarnie Ciebie, tak, jak trzeba,
tak, jak trzeba!

Obchody gwiazdkowe.

Serje obchodów gwiazdkowych rozpoczęło Kat. Tow. Robotników Polskich, we wtorek, dnia 27 grudnia w sali Patzera. Słowo wstępne powiedział przewodniczący p. Baum, witając serdecznie całe duchowieństwo parafjalne z ks. Proboszczem na czele i wszystkich licznie zebranych. Nastąpiło piękne przemówienie Ks. Proboszcza o znaczeniu opłatka i świąt Bożego Narodzenia dla rodziny katolickiej i łamanie się opłatkiem. Piękne deklamacje wypowiedziały dzieci druhów. Wielkie zainteresowanie wzbudziło u wszystkich odegranie sztuczki teatralnej p. t. „Przez ten święty opłatek“. Aktorzy i aktorki z S. M. P. „Gwiazda“ i „Promyk“ wywiązali się rzeczywiście doskonale. Nakoniec gwiazdor obdarzył obecne dzieci. Cały wieczór spędzili wszyscy w miłym i wesołym nastroju.

W czwartek, 29 grudnia urządziło Tow. Kobiet Prac. „Jutrzenka“ swój tradycyjny obchód gwiazdkowy w Domu Katolickim na Wilczaku. Pani Baumowa, przewodnicząca Towarzystwa powitała wszystkich z duszpasterzami parafjalnymi na czele. Następnie przemówił Ks. Proboszcz i wśród śpiewu pięknych kolend nastąpiło łamanie się opłatkiem. Całość urozmaiciły deklamacje i przedewszystkiem przedstawienia amatorskie p. t. „Po kolendzie“ odegrane przez p. Lewandowską, Budziakównę, Jankowską i Włodarskiego oraz śmieszne bardzo monologi tegoż ostatniego. W końcu rozdano wygrane fanty i gwiazdor obdarzył wielu z obecnych upominkami. Wszyscy uczestnicy obchodu odnieśli jak najlepsze wrażenie z obchodu.

Ks. Ta. Bor.

4. Racz Swój lud zbawić, Panie, racz nam [błogosławić —
Racz nas, Twoje dziedzictwo, w wiecznej [chwale stawić —
Ty sam nami zarządzaj podług woli [Twojej —
Spraw, niech Tobie służymy tak, jako [przystoi,
tak, jako przystoi.

5. Niech Ci wszyscy, o Boże, z serc błogo- [sławimy, —
Niechaj tu i w wieczności Imię Twe [chwalimy. —
Racz nas, Panie, od grzechów chronić [dnia każdego —
I nie racz nam odmawiać miłosierdzia [Swego.

6. Zmiłujże się nad nami, zmiłuj, dobry [Panie, —
Pokaż nam Twoją dobroć, Twoje zmi- [łowanie. —
Tylko w Tobie samemu ufność pokła- [damy, —
Nie zginiemy na wieki, bo w Tobie [ufamy,
bo w Tobie ufamy.

STATYSTYKA PARAFJALNA za rok 1932 r.

Chrztów udzielono 586 (w r. ubiegłym 617) w tem nieślubnych 41 (w r. ubiegłym 41).

Ślubów było 224, w tem mieszanych 5, (w r. 1931 — 232 — w tem mieszanych 3).

Umarło: 388 — (w r. ubiegłym 352).

do 1 roku	90	(w ub. r. 87)
od 1 — 2	16	(„ 10)
od 2 — 7	23	(„ 23)
od 7 — 14	21	(„ 27)
od 14 — 21	22	(„ 22)
od 21 — 40	60	(„ 63)
od 40 — 70	87	(„ 82)
od 70 — 80	37	(„ 26)
od 80 — 90	29	(„ 26)
od 90 — 100	3	(„ 1)

Do Komunji św. przystąpiło: 190.000 (w r. ubiegłym 188.560).

Do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło: 18.835 (w ub. roku 18.560).

Chorych zaopatrzono 1152 (w r. ub. 1082).

Obchód gwiadkowy S. M P. „Promyk".

Druhny S. M. P. „Promyk" zebrały się w środę, dnia 28 grudnia 1932 r. w sali Domu Katolickiego na Wilczaku na swój obchód gwiazdkowy. Na obchód przybył również Ks. Proboszcz oraz panie z Patronatu. Druhna prezeska zagaiła obchód witając Duchowieństwo, członkinie Patronatu oraz wszystkie druhny. Następnie zaśpiewano kolendę „W żłobie leży". Zkolei ks. Patron w swem przemówieniu wskazał na cel i znaczenie obchodu gwiazdkowego wśród młodzieży oraz zachęcił do chętnej współpracy w organizacji, aby przez pracę w stowarzyszeniu osiągnęły jak najpiękniejsze owoce. Nastąpiło dzielenie się opłatkiem, symbolem braterskiej jedności i miłości. Poza deklamacjami i śpiewem kolend, druhny odegrały z humorem i werwą sztukę. „Po kolendzie". Mile i wesoło gwarzyły druhny przy wspólnej kawce. Gwarno i rojno zrobiło się na salce, kiedy się zjawił gwiazdor przynoszący wielką ilość paczek dla druhen. Prezeska stowarzyszenia, drhna Białasikówna podziękowała wszystkim za przybycie na obchód gwiazdkowy, poczem zaśpiewano hymn stowarzyszeń „Hej do apelu stańmy wraz".

Kalend. bractw i towarzystw

8. 1. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 19, zebranie po nieszporach.

S. M. P. „Promyk". Walne zebr. oddz. starsz. o godz. 16 w salce par.

Kat. Tow. Abstynentów. Walne zebr. o godzinie 16,15 w biurze par.

11. 1. Środa.

S. M. P. „Promyk". Zebr. zarządu i zastępowych obu oddz. o godz. 19.

12. 1. Czwartek.

S. M. P. „Gwiazda". Zebr. oddz. młodsz. o godz. 19 w salce par.

S. M. P. „Promyk". Zebr. zarządu oddz. młodsz. o godz. 19.

13. 1. Piątek.

Okręg Młodych Polek. Zebranie okręgowe o godz. 19.

14. 1. Sobota.

Żywy Róż. Panien. Spowiedź panien różańcowych, nazajutrz wspólna Komunja św. na Mszy św. o godz. 8.

15. 1. Niedziela.

Żyw. Róż. Panien. Zebr. po nieszporach.

Porządek nabożeństw.

8. 1. I. Niedziela po Trzech Królach.

Ewangelja św. u św. Mateusza r. 2, 42—52.
Godz. 7 Cicha Msza św. z kazaniem.
Godz. 8 Cicha Msza św.
Godz. 9 Msza św.z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10,15 Suma z wystawieniem i kazaniem.
zaniem.
Godz. 12 Cicha Msza św. z kazaniem.
Godz. 14 Chrzty i wywody.
Godz. 15 Nieszpory z wystawien. Najśw. Sakramentu i różańcem.

W dni powszednie Msze św. o godz. 7,00, 7,45, 8,30 i 9,00.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od 7.

Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8. (Zgłosić się w zakrystji).

10. 1. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

12. 1. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.

14. 1. Sobota.

Godz. 8,30 Wotywa z litanją do Matki Boskiej.

15. 1. II. Niedziela po Trzech Królach.

Ewangelja św. u św. Jana w r. 2, 1—11.

III. Zakon św. Franciszka.

urządza w niedzielę 8 stycznia, o godz. 19 w Domu Katolickim na Wilczaku, ul. Miedza 12 **Obchód Gwiazdkowy,** na który Szan. Parafjan uprzejmie zaprasza Zarząd.

Wstęp dobrowolny.

W Czyżkówku.

8. 1. Niedziela.

Godz. 8,00 Msza św. cicha.
Godz. 10,00 Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.
Godz. 15,00 Nieszpory.

W dni powszednie Msza św. o godz. 7.

Okazja do spowiedzi św. codziennie przed Mszą św., w sobotę od g. 17—19 i od 20.

15. 1. I. Niedziela po Trzech Królach.

Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

ZEBRANIA.

8. 1. Niedziela.

Tow. Robotników. Zebr. po sumie w salce.

Żyw. Róż. Matek. Zebr. po nieszporach.

9. 1. Poniedziałek.

Stow. Pań Miłosierdzia. Zebr. o godz. 5,30 w salce.

13. 1. Piątek.

Chór Kościelny. Zebr. zarządu w salce par.

Ogłoszenia parafjalne.

Przypomina się, że na nieszporach śpiewamy psalm 109 **„Rzekł Pan do Pana mego"..., „Już słońce wschodzi ogniste"..., „Wielbij, duszo moja, Pana"... i „Panno Marjo, Matko wsławiona.."** (na melodję „Serdeczna Matko").

W niedzielę na sumie śpiewane będą kolendy. Przed nieszporami odbędzie się ćwiczenie śpiewu liturgicznego a szczególnie hymnu **polskiego „Te Deum",** wydrukowanego w „Tygodniku Kościelnym". Uprasza się zabrać ze sobą tekst tego hymnu.

Ofiary.

Na oparkanienie cmentarza złożył p. Ferdynand Radziejewski 5,— zł.

Na wikarjat złożyli: z okazji imienin Ks. Proboszcza: Tow. Robotników 30,— zł; S. M. P. „Promyk" 10,— zł.

Na ubogich: p. Lach 5,— zł.

Na potrzeby kościoła: p. Reszkowski 5,— zł.

Na światło: N. N. 2,— zł; N. N. 1,— zł.

Niedzielna herbatka towarzyska.

W niedzielę, dnia 8 bm. pójdziemy wszyscy na Herbatkę Towarzyską do naszych Pań Wincentek, która odbędzie się po poł. od godz. 5-tej począwszy w miłych lokalach naszego Ogniska Parafjalnego.

Atrakcje są liczne, a więc gorące trunki jak herbata i kawa, świeże pączki z nadzianiem i bez nadzienia, wyborowe kanapki, koncert, nastrój familijny. **Wstęp wolny.** Garderoba 50 gr. Zainteresowanie herbatką jest nadzwyczajne.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Polskiej Sp. Akc. Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18. Tel. 352